

NIEBEZPIECZNY KIEROWCA CIĘŻARÓWKI

Dużą nieodpowiedzialnością wykazał się 39-letni mieszkaniec Terespoła. Mężczyzna kierował mercedesem mając blisko ponad 0,7 promila alkoholu w swoim organizmie. Jadąc w tym stanie, uderzył w ogrodzenie jednej z prywatnych posesji, podjął próbę ucieczki łamiąc tym samym szereg przepisów ruchu drogowego. Mężczyzna został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie.

Wczoraj kwadrans po godzinie 23:00 dyżurny staszowskiej komendy otrzymał zgłoszenie, z którego treści wynikało, że w miejscowości Winnica w ogrodzenie jednej z posesji uderzył ciężarowy mercedes, którego kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia. Szybko na miejsce dotarli policjanci, którzy potwierdzili zgłoszoną sytuację. W niewielkiej odległości od uszkodzonego ogrodzenia mundurowi zauważyli opisywany przez zgłaszającego pojazd. W pewnym momencie, gdy kierowca mercedesem zauważył oznakowany radiowóz gwałtownie ruszył do przodu w kierunku stróży prawa, próbując uderzyć w ich pojazd. Widząc całą sytuację policjant wykazał się refleksem i zaczął cofać by uniknąć zderzenia. Drugi z funkcjonariuszy tym czasie dobiegł do cofającego mercedesa, chcąc uniemożliwić kierowcy dalszą jazdę. 39-latek w tym momencie zaczął zmieniać kierunki jazdy - zaczął gwałtownie cofać, po czym znów ruszył do przodu z natarciem na radiowóz. Mężczyzna w ciężarówce, chcąc uniknąć kontroli drogowej zaczął się oddalać z dużą prędkością. Policjanci ruszyli w pościg. Mężczyzna z mercedesa kontynuując ucieczkę popełniał szereg wykroczeń. Z okna samochodu wyrzucał w kierunku radiowozu różne przypadkowe przedmioty oraz elementy ubioru. 39-latek nie stosował się do znaku stop, jechał środkiem oraz lewym pasem drogi zmuszając do gwałtownego zjeżdżania na pobocze pojazdy jadące z naprzeciwka. W pewnym momencie na zatoczce autobusowej pojazd ciężarowy energicznie zawrócił i kolejny raz ruszył w kierunku radiowozu. Po dojechaniu do miejscowości Stróżki mężczyzna zatrzymał pojazd by najprawdopodobniej znów zmienić kierunek jazdy lub wykonać kolejny niebezpieczny manewr. Tym razem policjanci byli szybsi, dobiegli do mercedesa i uniemożliwili 39-latkowi dalszą jazdę. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że mężczyzna w swoim organizmie miał ponad 0,7 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany, a minioną noc spędził w policyjnym areszcie. Teraz nieodpowiedzialny 39-latek odpowie przed sądem, za szereg przewinień może spędzić nawet kilka lat w zakładzie karnym. Niebawem usłyszy zarzuty.

Opr. JSz

Źródło: KPP w Staszowie

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)